Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084.

Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,50 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XVII NOWE MIASTO LUBAWSKIE, CZWARTEK, DNIA 25 LISTOPADA 1937. L — Nr. 138

Jak wypędzić nędzę ze wsi?

Deklaracja Rady Społecznej przy Prymasie Polski.

Katolicka Agencja Prasowa informuje:

Stosunki gospodarcze i społeczne na wsi polskiej stanowią dziś **głęboką troskę** zarówno rządu jak i całego społeczeństwa. **Naprawa ustroju rolnego i podniesienie kultury** naszej wsi są jednym z najpilniejszych zadań państwowych. Rada Społeczna przy Prymasie Polski ogłosiła **deklarację**, która w obecnych warunkach ma **poważne znaczenie** jako opinia czynników katolickich.

Źródło wstrząsów społecznych.

Deklaracja ta brzmi dosłownie:

„1. **Stan gospodarczo-społeczny** wsi polskiej wykazuje bardzo **poważne niedomagania**, jak przede wszystkim: a) przeważnie niski poziom kultury i techniki rolnej, b) małą rentowność gospodarstwa rolnego, c) nadmierne rozdrobnienie własności rolnej w niektórych zwłaszcza okręgach, d) wadliwy układ wewnętrzny drobnej własności rolnej (szachownica itp.), e) **przeludnienie wsi**, wywołane w wielkiej mierze **niemożnością odpływu** pewnej części **przyrostu** ludności wiejskiej do innych dziedzin gospodarki społecznej.

2. Wskutek tych warunków występuje w Polsce **kwestia agrarna**, a szczególnie na odcinku drobnej (włościańskiej) własności rolnej, w **zaognionej formie**. Jest zaś ona źródłem **wstrząsów społecznych** w kraju, zagraża jego pokojowi wewnętrznemu, sile i zwartości państwa, stała się wdzięcznym **podłożem dla akcji elementów wywrotowych**.

3. Usunięcie tych niedomagań musi być przedmiotem żywej troski katolickiej myśli i akcji społecznej.

Środki zaradcze.

4. Usunięcie tych niedomagań nie da się osiągnąć z pomocą jednego uniwersalnego środka. Wymaga ono akcji celowej i systematycznej o szerokiej skali środków i sposobów. — M. in. szczególne znaczenie pod tym względem posiadają: a) podniesienie kultury i techniki rolnej oraz polepszenie przedmiotowych warunków pracy gospodarczej przez oświatę rolną, meliorację, reformę struktury wewnętrznej własności rolnej, spółdzielczość rolniczą, zwłaszcza handlową; b) zwiększenie udziału ludności wiejskiej w dochodzie społecznym za pomocą takich sposobów, jak odpowiednia polityka cen, rozbudowa i potanienie środków komunikacyjnych itp.; c) rozbudowa przemysłu ludowego i rzemiosła na wsi; d) **umożliwienie odpływu pewnego odsetka przyrostu ludności wiejskiej do miast lub do przemysłu**; e) intensywna kolonizacja wewnętrzna drogą tworzenia nowych samodzielnych i samowystarczalnych gospodarstw włościańskich i upełnorolnienie gospodarstw karłowatych.

5. Ze względu na charakter etyczno-społeczny ustroju własnościowego wsi polskiej katolicką myśl społeczną interesuje w szczególny sposób jego racjonalna reforma w kierunku polepszenia stanu posiadania warstwy włościańskiej.

Obowiązki państwa.

6. Katolicka myśl społeczna wypowiada się w tym kierunku wyraźnie: Leon XIII w „Rerum Novarum“ stwierdza, że „dobrze zorganizowane **państwo powinno** zapewnić obywatelom w dostatecznej mierze **także dobra materialne i zewnętrzne, których używanie jest konieczne** do praktykowania cnoty“ i nakłada na to państwo obowiązek **„o słuszniejszy podział dóbr doczesnych“** i jak największe rozpowszechnienie własności. — Pius XI w „Quadragesimo anno“, nie godząc się na to, **„aby krzycząca i nieuzasadniona nierówność** w podziale dóbr ziemskich miała naprawdę odpowiadać zamiarom Stwórcy“ i wychodząc skutkiem tego z założenia, że **„wielkie reformy są konieczne i szybko przyjść winny“**, każe „dążyć do uzgodnienia podziału dóbr, stworzonych z dobrem wspólnym czyli z zasadami sprawiedliwości społecznej“.

Jak wypędzić nędzę ze wsi?

Należy podejmować starania o **jak największe rozpowszechnienie własności celem przełamania proletaryzmu i nędzy szerokich mas.**

Reforma agrarna.

7. Reforma ustroju własnościowego, idąca w wyżej określonym kierunku, jest jednym z głównych zadań celowej i roztropnej polityki agrarnej państwa.

8. Wśród sposobów **realizowania** tej polityki agrarnej przez państwo wysuwa się na pierwsze miejsce popieranie i kontrolowanie samorzutnej ewolucji w kierunku powiększenia stanu posiadania własności drobnej.

Nawet wywłaszczenie.

9. W razie nieskuteczności lub niedostateczności innych środków nie można państwu odmówić **prawa przymusowego wywłaszczenia**. Środek ten należy uważać jednak za wyjątkowy, **a okres parcelacji przymusowej nie** może skutkiem tego trwać bez końca.

10. **Przymusowe wywłaszczenie musi** w każdym wypadku zapewnić dotychczasowemu **właścicielowi należyte odszkodowanie**.

Przy sprzedaży ziemi, uzyskanej na drodze przymusowego wywłaszczenia, państwo **nie** powinno stwarzać **uprzywilejowanego rynku**. Dopuszczalne jest natomiast **udzielenie specjalnych udogodnień pewnym kategoriom** nabywców zarówno na rynku wolnym jak i przy parcelacji przymusowej.

11. Wymogi celowej, roztropnej polityki agrarnej dopuszczają przeobrażenie ustroju agrarnego w tych granicach, na jakie pozwala wzgląd na poziom gospodarki rolnej, zdolność produkacyjną rolnictwa, potrzeba wyżywienia i obrony kraju.

Wielka własność.

12. Konieczność naprawy polskiego ustroju rolnego **nie wymaga** jednak **całkowitego i bezwzględnego zniesienia wielkiej własności**. Za **pozostawieniem** jej w pewnych granicach, zwłaszcza jako placówek o specjalnych zadaniach w **produkcji rolnej (doświadczalnictwo, hodowla** zarodowa, specjalne uprawy itd.), przemawia ten wzgląd, że wypełnia ona dodatnią **rolę** w dziedzinie **gospodarczej i kulturalnej**.

13. Z drugiej jednak strony w warunkach polskich, wobec postępującego rozdrabniania gruntów włościańskich poniżej rozmiarów, które mogą zapewnić byt materialny rodziny, jest **rzeczą konieczną** zastosowanie pewnych norm prawnych, które by stwarzały warunki dla **powstawania niepodzielnych** rodzinnych gospodarstw włościańskich.

Forma korporacyjna.

14. Warunki wsi polskiej stwarzają szczególnie podatny grunt dla przebudowy jej ustroju społecznego i gospodarczego według wskazań encykliki „Quadragesimo anno“, tj. ujęcia jej w **formę organizacji korporacyjnej**. Ustrój bowiem korporacyjny posiada takie właściwości, które winny usunąć wiele obecnych niedomagań wsi polskiej i podnieść ją na wyższy stopień kultury duchowej i materialnej.

Śledztwo w sprawie hr. Wielopolskiej przeciągnie się do stycznia.

Warszawa, Ze źródeł miarodajnych donoszą, iż wszystkie dotychczasowe wersje o kwalifikacji karnej czynów, zarzucanych hr. Wielopolskiej, która, jak wiadomo, **przebywa** już od 2 miesięcy w więzieniu berlińskim Moabit, nie znajdują potwierdzenia.

Jak się okazuje, śledztwo w sprawie hr. Wielopolskiej, prowadzone przez władze niemieckie, zamknięte **będzie dopiero w początkach stycznia p. r.**

Niesłychana obelga, rzucona nam Pomorzanom w twarz.

Niedawno temu opisywaliśmy, jak uroczyście i z jakim żalem społeczeństwo żegnało dyrektora gimnazjum w Nowym Mieście, choć tylko względnie krótki był u nas czas i pochodził z innej dzielnicy, podkreślając przy tym, jak krzywdzące **jest** zarzucanie Pomorzanom dzielnicowości.

Temu przeciwstawimy inny fakt, który podaje na swych łamach „Słowo Pomorskie“, dowodzący, po czyjej to stronie zachodzą wypadki wprost obłąkańczego fanatyzmu dzielnicowego.

Oto, co pisze rzeczone pismo:

„Jedynie chyba nienawiść do Pomorzan mogła być motywem wystąpienia **p. Ginet-Wojnarewiczowej**, żony kier. miejskich zakładów kanalizacyjnych w Toruniu, znanej działaczki san., która **we czwartek**, dnia 18 bm., na zebraniu Konfraterni Artystów obraziła w sposób, bodaj dotąd niebywały, całą pomorską ludność. Mianowicie po referacie o przyszłym uniwersytecie pomorskim pani ta, twierdząc w dyskusji, że „utworzenie uniwersytetu na Pomorzu i zasilenie go studentami pomorskimi może powiększyć dzielnicowość Pomorzan“, ośmieliła się wypowiedzieć zdanie, że „w przyszłym uniwersytecie pomorskim liczbę studentów-Pomorzan należy ograniczyć do 10 proc., reszta zaś powinna studiować w Warszawie, Krakowie i Lwowie, aby rozszerzyć swój horyzont“. Zainteresowana zaś po zebraniu o sens tych wypowiedzianych przez nią słów, pani ta, stwierdzając, że „przybysze czują się bardzo źle na Pomorzu“, wykrzykiwała:

„Pomorzanie nie są Polakami!“

„Patriotyzm Poznańczyków i Pomorzan polega na tym, że idą na Kresy Wschodnie napychać tam swoje kieszenie!“

Do tego więc już dochodzi, że przybysze, ludzie, nie związani niczym z Pomorzem, chyba tylko użytkowaniem zajmowanych tu posad urzędowych, śmią radzić Pomorzanom, aby się z ziemi ojców swoich wynosili, śmią żądać „numerus clausus“ dla Pomorzan na Pomorzu! Do tego doszło, że ludzie ci kwestionują nasz patriotyzm i wprost twierdzą, że my, Pomorzanie, nie jesteśmy Polakami!“

Ta **bezczelność** przechodzi już wszelkie granice i pojęcie!

Przed zwołaniem Sejmu i Senatu.

Warszawa, 20 listopada. P. Prezes rady ministrów gen. Sławoj Składkowski odwiedził w sobotę marszałków senatu i sejmu.

Przedmiotem rozmowy p. premiera z marszałkami izb były sprawy, związane ze zbliżającą się sesją budżetową izb ustawodawczych.

Sprawy honorowe na tle procesu Starzyński — Studnicki.

Warszawa. Na tle procesu Starzyński - Studnicki wynikają rozmaite sprawy honorowe. Szereg osób, obrażonych zeznaniami w sądzie, wysyła świadkom sekundantów. Zapoczątkowany został ten proceder przez pp. Bartla i Romera.

18 rozpraw prasowych jednego redaktora w jednym dniu.

Dnia 3 grudnia br. odbędzie się w grudziądzkim sądzie grodzkim 18 rozpraw prasowych przeciwko odpowiedzialnemu redaktorowi „Gońca Nadwiślańskiego“ — p. Stan. Kunzowi (sen.). Tematem rozpraw są przeważnie artykuły polityczne.

To już chyba rekord w dziennikarstwie polskim!

Straszne zażydzenie. 8 Polaków i 31 Żydów.

We wyniku świeżo odbytych egzaminów adwokackich w Radzie Adwokackiej we Warszawie, do której zgłosiło się 90 Żydów i 15 Polaków, egzamin adwokacki zdało 31 Żydów i 8 Polaków. W ten sposób następuje dalsze **zażydzenie polskiej adwokatury.**

Z krwawej Hiszpanii.

Wznowienie działań wojennych w Hiszpanii.

Na wszystkich prawie frontach hiszpańskich zaczyna się przejawiać znów działalność bojowa.

Wojna
na Dalekim Wschodzie.

Szybki pochód Japończyków na Nankin.

Kluczowy punkt t. zw. chińskiej linii Hindenburga Wusi został zajęty przez Japończyków. Oznacza to załamanie się obrony Nankinu. Wojska japońskie posuwają się szybko naprzód celem zajęcia tego stołecznego miasta.

Nawet takich ludzi morduje się w Bolszewii.

Rozstrzelanie z rozkazu Stalina twórcy sowieckiego lotnictwa.

Ryga. Z Moskwy otrzymano wiadomość, że przed kilkoma dniami na podwórzu więzienia w Butrykach rozstrzelano słynnego konstruktora samolotów, inżyniera Tupolewa, pod zarzutem uprawiania sabotażu i działania na szkodę Sowietów.

Proces Tupolewa odbył się w zupełnej tajemnicy. Od pewnego czasu jednak krążyły w Moskwie niesamowite wieści o Tupolewie, rozsiewane przez agentów G. P. U. Tupolewowi, mianowicie zarzucano, że świadomie konstruuje wadliwe samoloty, które stają się następnie przyczyną katastrof. Na rachunek Tupolewa zarzucono tragiczny los wyprawy Lewoniewskiego, który wraz z pięcioma towarzyszami zginął wśród lodów polarnych. Jemu również przypisują winę katastrofy lotnika Szakałowa, który odniósł ciężkie rany w czasie próbnego lotu na samolocie konstrukcji Tupolewa.

Wiadomość o rozstrzelaniu Tupolewa wywołała ogromne wrażenie, a nawet spotkała się z niedowierzaniem. Tupolew uważany jest za **najgenialniejszego konstruktora lotniczego.** W ciągu 15 lat pracy skonstruował on 40 typów samolotów i wychował całą plejadę młodych wynalazców. Wszystkie najsłynniejsze typy samolotów w ostatnich latach były jego dziełem, całe niemal lotnictwo sowieckie, noszące znaki rozpoznawcze „A. N. T.", jest tworem geniuszu Tupolewa.

Bez przesady można stwierdzić, że, jeżeli lotnictwo sowieckie doszło do tak świetnego rozwoju, to w dużej mierze **zawdzięcza to Tupolewowi.** Od wielu lat był on szefem biura konstruktorów „C. I. G. A." (Centralny Instytut Aero-dynamiczny"). I taki człowiek padł ofiarą obłąkańczej krwiożerczości Stalina.

42.800 księży wymordowano w Sowietach.

Moskwa. Podług statystyk bolszewickich do połowy 1936 r. „zlikwidowano" ogółem 42.800 kapłanów, tj. wysłano na pewną śmierć męczeńską w obozach koncentracyjnych na Syberii, rozstrzelano, skatowano itd. W roku 1917 pracowało w Rosji około 200 pastorów ewangelickich. Dziś pozostało z nich zaledwie 4-ch. Z 810 księży katolickich i 8 biskupów (1917 r.) pozostało zaledwie 10 kapłanów. Reszta została zamordowana, rozstrzelana lub też zesłana na przymusowe roboty albo wydalona z granic kraju. W jednym tylko roku 1936 uwięziono 800 kapłanów, z których 102 zostało rozstrzelanych, a reszta zesłana.

80-letni biskup katolicki aresztowany w Charkowie w Bolszewii.

Kowno. „Amzius" donosi, że w **Charkowie** został aresztowany **administrator apostolski ks. kan. Leonard Gaszyński, w wieku lat 80.**

Na 16 skazanych—14 Żydów
w procesie komunistycznym w Białymstoku.

Białystok. Zapadł tu po czterodniowej rozprawie przeciwko 20 oskarżonym o działalność komunistyczną w Białymstoku i w powiecie białostockim, w sądzie okręg. ogłosił wyrok, skazujący Walentynę Najdusównę na 12 lat więzienia, Gienię Kapłanównę na 12 lat więzienia, Eliasza Goldberga, Rachelę Weinsteinównę, Arona Dereczyńskiego, Icka Sereyskiego po 8 lat, Arona Kruk-Krukowskiego, Nauma Meklera, Icka Machkinda po 6 lat, Piotra Słuckiego, Icka Czesnego i Fajwela Rogowskiego po 4 lata, Berka Flikera na 3 lata, Wolfa Olszaka, Wolfa Krawca i Jankla Ojsztetera po 2 lata, przy czym dwom ostatnim zawieszono karę na 5 lat. Sewela Satera i Mikołaja Cudowskiego uniewinniono. Wszystkich skazanych od 6 lat wzwyż pozbawiono praw obywatelskich na lat 10, natomiast skazanych na mniej niż 6 lat, pozbawiono praw obywatelskich na lat 5.

Sprawy pozostałych dwóch oskarżonych Sacharczuka i Makowskiego wyłączono, ponieważ jeden z nich jest ciężko chory, a drugi nieletni.

Na 16 skazanych tylko dwoje — sądząc z brzmienia nazwisk: Walentyna Najdusówna i Piotr Słucki — są prawdopodobnie polskiego pochodzenia. Reszta — 14! - to oczywiście Żydzi.

Rekonsolidacja w obozie sanac. po zjeździe POW.

W ub. niedzielę odbył się zjazd Peowiaków w Wilnie. Zjazd ten jest ogniwem w łańcuchu akcji **„rekonsolidacji" obozu legionowego, rozbitego na grupy i grupki, okupionej** — jak wiadomo — tzw. „zwrotem na lewo".

Do uczestników zjazdu przemawiał przez radio **marsz. Smigły-Rydz**, który z powodu choroby na zjazd przybyć nie mógł, a którego mowa zawierała wezwanie do **zgody** i **współpracy.**

„**Peowiacy i peowiaczki**! — mówił marsz. Smigły Rydz — Postawiłem zadanie i to nie tylko wam, lecz was spodziewam się znaleźć w pierwszym szeregu wykonawców".

Jest to wskazówka, jakie środowisko ma teraz stanowić oparcie znanej akcji, której patronuje marsz. Smigły-Rydz.

Zjazd **powziął uchwałę**, wspominającą de**klarację OZN** z lutego rb. i wyrażającą **gotowość wzięcia** udziału w realizacji zadań, „jakie ma przed sobą Rzeczpospolita".

W uchwale tej czytamy m. in.:

„**Przeciwni** jesteśmy szukaniu wzorów obcych w budowie społecznej i politycznej Polski. Uważamy za sprzeczne z psychiką polską **totalizmy klasowe lub nacjonalistyczne".**

Jest to **jedyny programowy** jej moment, chociaż sprecyzowany niewystarczająco.

POW przystąpiła do OZN jedna z pierwszych, zaraz po ogłoszeniu deklaracji płka Koca. **Długo jednak trwały targi**, zanim to formalne przystąpienie zostało **potwierdzone.** Czy obecna deklaracja współpracy posiada cechy trwałości? Zobaczymy niebawem w każdym bądź razie jest to dopiero **klecenie zgody w obozie sanacyjnym.**

15-lecie Związku Polaków w Niemczech.

Związek Polaków w Niemczach obchodzi w tym roku 15-lecie swego istnienia. Z okazji tego odbędą się w rozmaitych stronach nadzwyczajne walne zebrania, a w dniu 8 marca r. 1938 odbędzie się **kongres** wszystkich Polaków w **Berlinie.**

Gen. Sosnkowski na widowni.

Lwowskie „Słowo Narodowe" przynosi wiadomości, które od paru dni powtarzano sobie po cichu:

„Stolicę obiega sensacyjna pogłoska, że w najbliższych dniach Pan Prezydent R P. mianuje gen. Sosnkowskiego **marszałkiem.** Podkreślają przy tym, że gen. Sosnkowski należał do najbliższych współpracowników J. Piłsudskiego".

Przez akt takiej nominacji generalny inspektor sił zbrojnych **Smigły-Rydz przestałby być jedynym marszałkiem.**

Zajścia studenckie we Lwowie i Krakowie.

Lwów. W sobotę był uniwersytet lwowski znowu widownią zaburzeń.

Wykłady wznowione w tym dniu odbywały się do godz. 11 w spokoju. O godz. 11 wtargnęła przez bramę gmachu większa grupa studentów, odepchnąwszy woźnych, którzy mieli polecenie legitymowania wchodzących.

Na wiecu rozrzucono ulotki, atakujące rektora dr. Kulczyńskiego i wygłoszono gwałtowne przemówienia. Ostatnie przemówienie zakończono wezwaniem, by wszyscy wiecujący wyszli na ulicę demonstrować przeciwko rektorowi. Wiecownicy ruszyli istotnie ul. Marszałkowską. Na ul. 3 Maja doszło do starcia z policją, którą demonstranci obrzucili kamieniami. Jeden z posterunkowych ranny został w głowę. Najbardziej agresywnych 8 studentów i jedną studentkę aresztowano i aż do przybycia samochodu policyjnego umieszczono w bramie kamienicy. Po zlikwidowaniu zaburzeń przez policję pieszą i konną drobne grupki studentów rozeszły się po mieście, wznosząc okrzyki. W kilku sklepach żydowskich wybito szyby. Wykłady po odejściu demonstrantów odbywały się na uniwersytecie normalnie.

Kraków. Na Uniwersytecie krakowskim doszło w ub. sobotę do zajść antyżydowskich w westybulu gmachu. Wywiązała się tam bójka, w której poturbowano kilku studentów.

Powtórzyły się też incydenty na W. S. H. w związku z zajmowaniem miejsc w ławkach. Studenci Żydzi stoją tam w czasie wszystkich wykładów, nie godząc się na miejsca po lewej stronie sal wykładowych.

Dziwne stanowisko rektora Kulczyńskiego

Sam zarządził plebiscyt, a nie chce ogłosić wyników.

Lwów. W uniwersytecie Jana Kaz. we Lwowie rozpoczęły się w sobotę wykłady. Ponieważ rektor Kulczyński nie ogłosił wyniku plebiscytu (w sprawie ghetta dla Żydów), a ograniczył się tylko do wezwania, by Młodzież Wszechpolska siadała po prawej, a żydowska po lewej stronie sal wykładowych — przeto na wielkim wiecu akademickim, zorganizowanym w sobotę, uchwalona została rezolucja, domagająca się ustąpienia rektora Kulczyńskiego oraz potępiono jego zachowanie się w sprawie plebiscytu.

Trzeba zoznaczyć, że rektor Kulczyński jest sam inicjatorem plebiscytu, którego wyników teraz nie chce ogłosić...

Zawiadomienie.

Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy w Toruniu zawiadamia, że rejestrację poszukujących pracy uczestników walk o niepodległość Państwa Polskiego przeprowadzają biura Funduszu Pracy w urzędowych godzinach przyjęć interesentów, podanych do wiadomości publicznej.

Do czasu ustalenia przez Pana Ministra Spraw Wojskowych organizacji i formacji, których uczestnikom została zapewniona praca na mocy ustawy z dnia 2 lipca 1937 r. o zapewnieniu pracy i o zaopatrzeniu uczestników walk o niepodległość Państwa Polskiego (Dz. U. R. P. Nr. 59, poz. 464) — za uczestników walk o niepodległość Państwa Polskiego biura Funduszu Pracy będą uznawać jedynie osoby, odznaczone **Krzyżem** Niepodległości z Mieczami, **Krzyżem** Niepodległości lub też Medalem Niepodległości.

Osoby, zgłaszające się do biur Funduszu Pracy o skierowanie do pracy na mocy powołanej wyżej ustawy, obowiązane są przedstawić przy rejestracji:

1. dowód tożsamości;
2. dowód, stwierdzający otrzymanie odznaczenia Krzyżem Niepodległości z Mieczami, Krzyżem Niepodległości lub też Medalem Niepodległości oraz
3. udowodnić w biurze Funduszu Pracy posiadanie kwalifikacji do wykonania pracy, na otrzymanie jakiej reflektują oraz w wypadku podniesionych przez to biuro wątpliwości udowodnić zdolność fizyczną do wykonania tejże pracy.

Osoby, odpowiadające powyżej podanym wymogom, zamieszkałe na terenie powiatu lubawskiego, mogą się zgłosić w Wydziale Powiatowym w Nowym Mieście Lubawskim jako Instytucji Zastępczej Wojewódzkiego Biura F. P. do rejestracji.

LEKARZ i ROBOTNICA.

Powieść współczesna na tle stosunków fabrycznych. Przekład z francuskiego. 20

(Ciąg dalszy.)

Chcąc się jej napatrzeć do woli, stał na uboczu, przy estradzie, ukryty do połowy w krzewach i śledził przebieg widowiska jedynie z wrażeń na jej twarzy Janka przypatrywała się przedstawieniu z najpilniejszą uwagą. Jakaś drobna komedyjka, piosenaczka wystarczały dla niej, by zapomnieć o nędzy doczesnej, by sprawić jej uciechę. Cóż za rozkosz przedstawiać będzie dla niej tyle innych uciech życia!

Po przedstawieniu goście rozeszli się po ogrodzie, w którym stały dwa bufety wzdłuż domu. Jeszcze jeden zwyczaj, którego wuj Courtemer rad był się bardzo pozbyć, bo niezbyt ufał we wstrzemięźliwość swoich robotników. Ale przy stolach ustawił dozór.

Janka zjawi się pewno także. Leon udał się na poszukiwanie wybranki. I zaraz, ażeby go nie pomawiała o zrywanie układu, że ją prześladuje, pomimo że mu tego wzbroniła, rzekł, kłaniając się:

— Matka moja pragnie pani osobiście podziękować za kwiaty. Może pani podejdzie do niej?

Pochyliwszy czoło, starała się go przeniknąć, odgadnąć jego ukrytą intencję. Ale on już ją prowadził. Pani Bréau siedziała na ławce w pobliżu skwerku, wyciętego w grocie. Gdy się obie kobiety znalazły razem, rzekła:

— Kwiaty pani zrobiły mi wielką przyjemność.

I grzecznym ruchem wskazała jej miejsce przy sobie. Janka usiadła niekrępowana i pełna wrodzonego wdzięku. Odparła szybko i bez najmniejszego zażenowania:

— O, to był tylko mój pomysł. Kwiaty robiła ciocia.

— Pomysł równie wdzięczny jak wykonanie, — odrzekła pani Bréau. Zresztą, mając rękę na temblaku, trudno było zrobić coś lepszego. A teraz czuje się pani zupełnie wyleczoną?

— Zupełnie.

I dodała z odcieniem złośliwości i smutku:

— Byłam tak starannie pielęgnowaną...

Stojący przed nimi Leon zawołał:

— Oho! Pochwały. Uciekam...

Oddalił się. Chciał je zostawić sam na sam, ażeby Janka nabrała zaufania i ośmieliła się prędzej. Zresztą, gdyby wuj lub którykolwiek z rodziny zobaczył ich we troje, wzbudziłoby to ich ciekawość. I po cóż ich intrygować przedwcześnie.

Błąkał się po ogrodzie. Tak, matka słusznie powiedziała: egzamin. Odnajdywał po dziesięciu latach obawy studenckie, okrutne wyczekiwanie rezultatów, gdy serce się burzy i tłumi życie.

I nagle zauważył, że ogród był prawie pusty. Papiery wygniecione po ciastkach zalegały trawniki. Przy bufetach pozostało ledwo kilku maruderów. Jak długo też marzył? Cóż matka? Właśnie spostrzegł ją w głębi jednej z alei. Wracała sama. Wtedy podbiegł i w jeden okrzyk kładąc wszystkie swoje trwogi, niepokój i pożądanie, zawołał:

— I cóż?

Powodowana delikatną dobrocią nie chciała przedłużać jego oczekiwania. I pomijając szczegóły, odrzekła:

— Ha cóż... zdaje się, że będziemy mogli zrobić coś niecoś...

X.

Całował na Jankę nazajutrz wieczorem przed zamkiem Mirabeau. Nie chciał żadnych świadków, nawet cioci Felicji... (C. d. n.)

Na zapoczątkowanie Miesiąca bez Zydów

odbędą się

w Nowym Mieście

dwa wielkie zebrania publiczne

w Hotelu Centralnym.

Jedno w **niedzielę**, dnia **28 bm.** o godzinie **12** w południe.

Drugie we **wtorek, dnia 30 bm.** o godzinie **12** w południe.

Przemówienia wygłosi świetny mówca, kol. Dziżyński, referent Wydziału Organizacyjnego Zarządu Głównego z Warszawy. Wstęp dla wszystkich Polaków.

O liczny udział tak na jednym jak i drugim zebranie prosi

Zarząd Powiatowy Stron. Narod. na pow. lubawski

Ks. Dembieński.

WIADOMOŚCI.

Nowe Miasto Lubawskie, dnia 24 listopada 1937 r.

Kalendarzyk. 24 listopada, Sroda, Jana od Krzyża.
25 listopada, Czwartek, Katarzyny p.
Wschód słońca g. 7 — 09 m. Zachód słońca g. 15 — 36 m.
Wschód księżyca g. 23 — 22 m. Zachód księżyca g. 12 — 12 m.

Z miasta i powiatu.

Św. Cecylia, patronka chórów kościelnych.

Lubawa. Jak się dowiadujemy, w niedzielę dnia 28. bm. o godz. 16.30 urządza tut. Chór Kościelny „Harfa" akademię na cześć swej patronki św. Cecylji.

Na program złożą się występy chóru mieszanego, żeńskiego, męskiego, solo, sopran, referat oraz deklamacje. Dla miłośników i sympatyków śpiewu będzie ten program obfitą w wartościowe i piękne utwory muzyczne oraz okazja dla okazania swej sympatii i zrozumienia dla ruchu śpiewaczego.

Powyższa akademia odbędzie się w salce parafialnej, wstęp bezpłatny.

Uwaga przed domokrążcami!

Lubawa. W ostatnich dniach pojawili się w naszym mieście i okolicy domokrążni, którzy podawając się za kupców z Gdyni, **naturalnie „nasi najmilsi"**, polecają swój towar niby to tanio, bo i za weksle, ale za to **tandetę nie lada**. Jeszcze są **naiwni**, którzy w to wierzą, a dopiero po niewczasie przychodzą do przekonania, że ci rzekomi kupcy z Gdyni **to autentyczne Żydki** z Łodzi, a ich celem obłupienie naiwnych gojów. Zatem więcej uwagi przed takimi nabieraczami!

Otwarcie kuchni.

Lubawa. W dniu 1 grudnia br. o godz. 14-tej zostanie otwarta kuchnia dla dzieci i młodzieży biednych, jak i bezrobotnych, na które to otwarcie — Obywatelstwo Miasta i okolicy prosi

(—) Jarzęcka
jako przewodnicząca kuchni, dla dzieci i młodzieży
w Lubawie.

Sprawozdanie kasowe

z XIV Tygodnia LOPP w Lubawie, odbytym w czasie od 23. IX.—30. IX. 1937 r.

A. Dochody: 1. Dochód z list zbiórkowych ((kwesta domowa) 154 zł. 2 Dochód ze sprzedaży materiału propagandowego 51,40 zł. 3. Dochód ze sprzedaży afiszów reklamowych 3 zł. 4. Dochód z kwesty ulicznej 84,35 zł. 5. Dochód z imprez 14,15 zł. Razem 306,90 zł.

B. Rozchody: 1. Wynagrodzenia dla orkiestry 13,40 zł, 2. Za dostarczoną szybę p. Piotrowiczowi 3 zł. Za afisze i druki 5 zł. 4. Różne wydatki 8 zł. Razem 29,40 zł. Dochód netto 277,50 zł.

Lubawa, dnia 12 listopada 1937 r.

Sekr. Koła LOPP. Prezes Koła LOPP.

Z targu.

Lubawa. W ostatni poniedziałek na targu płacono za funt masła 1.40—1.50, mdl. jaj 1.20, gęś 45 gr za ft. kura 1.50—1.80, kaczka 2.—2.80, cielęta 10—18 zł.

Na targowisku za świnie na rzeź płacono 37—42 za ctr. para prosiąt 18—30, za bekony 39 zł za ctr.

Kradzież.

Lubawa. Do licznych już podanych kradzieży, które zostały popełnione w naszym mieście w czasie ostatniego jarmarku w ub. środę, dochodzi jeszcze jedna. Zapewne ta sama szajka złodziejska dotąd w sposób nie wyjaśniony dostała się do mieszkania na I. ptr. kupca p. Henryka Brauera, właśc. składu kolonialnego i restauracji przy ul. Kuppnera i skradła 1 ubrania i 1 marynarkę łącznej wartości około 300 zł. Niestety, kradzież spostrzeżono dość późno, bo dopiero w sobotę, kiedy p. Kaszubowski, właśc. drogerii przy ul. Warszawskiej, przyniósł p. B. jego wykaz osobisty i inne papiery, które znalazł w swojej piwnicy, do której widocznie złodzieje je oknem wrzucili.

Ponieważ zamki u drzwi jak i inne nie zostały uszkodzone, a drzwi z powrotem zamknięte, należy przypuszczać, że na ten dzień zjechała do naszego miasta jakaś zawodowa szajka złodziejska. Poszkodowany zgłosił wypadek Policji, która prowadzi dochodzenia.

Działalność Obozu Narodowego w obwodzie nowomiejskim.

Nowe Miasto. W ub. tygodniu odbyła się w sekretariacie powiatowym Stronnictwa Narodowego (lokal „Drwęcy") odprawa obwodowa członków zarządów kół SN. w obwodzie nowomiejskim.

Zagaił odprawę ks. prof. Dembieński, prezes Zarządu Powiat. S. N., szkicując zarazem obecne położenie polityczne i wskazując na potrzebę wytężenia ze strony narodowców wszystkich sił, w celu zapobiegnięcia dalszemu rozbijaniu narodu na rozmaite partie i kluby, co zwłaszcza w ostatnim czasie można zaobserwować.

Następnie przystąpiono do załatwienia szeregu spraw organizacyjnych, a więc kwestii legitymacyj, składek itp. M. in. nastąpił wybór sekretarza pow. S. N., którym został kol. Benon Reichel. Omówiono również sprawę **zgromadzenia (zebrania publ.)** Str. Narod., które odbędzie się w niedzielę i we wtorek w Nowym Mieście, przy czym przemówienie wygłosi delegat warszawskiego Zarządu Okręgowego.

Obradowano także nad sprawą **„Miesiąca bez Zydów"**, który i w Nowym Mieście zamierza Obóz Narodowy zorganizować. **Młodzi koledzy-narodowcy, powinni się jak najliczniej zgłaszać do kierowników kół w swych miejscowościach**, by również ponieść **pewną ofiarę** dla odżydzenia Polski, tym bardziej, iż akcja ta prowadzona ma być zgodnie z prawem, w sposób spokojny.

Jednym z punktów odprawy była sprawa **prasy narodowej.** Trzeba bowiem zwrócić uwagę na to, iż na nasz teren **wciskają** się coraz więcej **pisma, zwalczające ideę narodową** oraz takie, które nie okazują swego oblicza, **wydawane gdzieś poza granicami Pomorza.** Uznano, iż należy w pierwszym rzędzie abonować i popierać **„Drwęcę"** jako organ Zarządu Powiatowego S. N., walczący od kilkunastu lat bez oglądania się na ofiary, ponoszone przez wydawnictwo, dla Polski Katolickiej i Narodowej, a poza tym i inne pisma narodowe.

Po ustaleniu terminów zebrań w obwodzie nowomiejskim i omówieniu innych spraw **Ks. Prezes** podziękował wszystkim obecnym za przybycie i zainteresowanie w ciągu trzygodzinnych obrad, wezwał jeszcze raz do ofiarnej pracy i odprawę zamknął pochwaleniem Boga.

Krzemieniewo. Pod przewodnictwem prezesa kol. Klonowskiego odbyło się tu ub. niedzieli zebranie członków koła S. N. przy licznym udziale obecnych. Przybył na zebranie również ks. prof. Dembieński wraz z sekretarzem pow. kol. Reichlem, który wygłosił dłuższy referat n. t. obecnego położenia i pracy Stronnictwa Narodowego. Uzupełnił ten referat Ksiądz Prezes szeregiem danych, dosadnie charakteryzujących stosunki w kraju. Po omówieniu spraw organizacyjnych zebranie w podniosłym nastroju zakończono odśpiewaniem pieśni „Boże coś Polskę".

Sugajenko. Również w dn. 21 bm. odbyło się tu zebranie S. N. przy udziale ok. 50 osób. Przewodniczył prezes niedawno założonego w Sugajenku koła kol. Bieniaszewski. Po referacie kol. Reichla o pracy i walce Obozu Narodowego naświetlił ks. prof. Dembieński na podstawie licznych przykładów kwestię żydowską w Polsce. W końcu kol. prezes zwrócił się do obecnych z gorącym apelem, by szerzyli ideę narodową i spełniali gorliwie obowiązki członków SN.

Bratuszewo. Także w tym samym dniu wieczorem odbyło się tu zebranie koła S. N. pod przewodnictwem prezesa kol. Mowińskiego. Pierwszy referat o położeniu gospodarczym na wsi wygłosił wiceprezes kol. Bernard Angryk. Następnie załatwiono sprawy organizacyjne, po czym przybyli na zebranie ks. prof. Dembieński i kol. Reichel z Nowego Miasta. Po ich przemówieniach na aktualne tematy rozpoczęła się dyskusja, a na zakończenie odśpiewano „Boże, coś Polskę".

Na wszystkich tych zebraniach omawiano sprawę organizacji „Miesiąca bez Zydów".

Taka ilość zebrań umożliwiła dostarczenie lokomocji przez p. Graduszewskiego z Nawry, za co się należy mu szczera wdzięczność.

Wyniki zbiórki na Bazylikę Morską.

Nowe Miasto. Na Bazylikę Morską w czasie zbiórki ulicznej w dniu 21 bm. zebrano: skarbonka nr. 20 21.41 zł., nr. 3 11,45 zł., nr. 19 11,13 zł., nr. 39 6.01 zł., razem 50 zł.

Kwotę tę przekazano Tow. Bud. Bazyliki Morskiej w Gdyni po potrąceniu drobnych kosztów.

Ofiarodawcom oraz Paniom, które przeprowadzały zbiórkę uliczną, składam serdeczne „Bóg zapłać".

Za Oddział L.M.K. (—) L. Domagała, prezes.

Z życia Stow. Właścicieli Nieruchomości.

Nowe Miasto. W dniu 22 bm. odbyło się w Hotelu Centralnym plenarne zebranie tut. Stow. przy udziale prawie wszystkich członków. Zebranie zagaił prezes p. Szczerbicki, podając zebranym obszerny porządek obrad do wiadomości. Wyczerpująco omawiana i wyjaśniana była sprawa wygaśnięcia moratorium hipotecznego oraz wchodzącej w życie stopniowej likwidacji ustawy o ochronie lokatorów. W tej sprawie niedawno odbyła się w Warszawie konferencja przedstawicieli całej stołecznej prasy w biurach Centrali Stowarzysz. Właść. Nieruchomości. W wyniku jej prasa wszystkich odcieni politycznych zgodnie stwierdza, że utrzymanie dotychczasowego stanu rzeczy krzywdziło ogromnie już i tak zubożałą własność nieruchomą, na której barki wyłącznie przypadło dać bezpłatnie mieszkania licznym rzeszom bezrobotnych, opłacając za nich w dodatku jeszcze różne świadczenia, jak wywóz śmieci, opłaty kominiarskie, kanalizacyjne, wodę itd.

W dalszym ciągu omawiano też sprawę płacenia podatku od nieruchomości w naszym mieście, należącym do kategorii najniższej na równi z miastami o kat. I. i II., — jak Gdynia, Toruń, Grudziądz i Tczew, które to miasta za mieszkanie w ich domach otrzymują od 200—300 proc. wyższe czynsze za taką samą ilość ubikacji.

Toteż uchwalono wniosek, aby przy Zarządzie Wojewódzkim utworzyć sekcję dla miast III. i IV. kat., którąby należycie broniła interesów miast tych kategorii.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa zamiatania głównych ulic naszego miasta i w rezultacie uchwalono wysłać delegację do Zarządu Miasta. W dyskusji zabrali głos pp.: Ewertowski, Chylewski, Szczerbicki, Ludwicki, Mierzwa i in.

Zebranie cechowała wielka powaga i rzeczowość, a liczną frekwencję tłumaczy się intensywną pracą obecnego Zarządu. — Po omówieniu wszystkich spraw prezes solwował zebranie, zapraszając członków na przyszłe, które odbędzie się dnia 19 grudnia w tym samym lokalu.

Członek.

Targ w Nowym Mieście.

Nowe Miasto. Na ostatnim targu w dn. 23. bm. zanotowano następ. ceny: bekony 37—39 zł za 50 kg, świnie tłuste 39—43 zł za 50 kg, para prosiąt 25—35 zł, jajka (mdl.) 1,40—1,50 zł, masło (pół kg) 1,40—1,50 zł, kaczka 2,—2,50 zł, kury 1,50—2,20 zł.

Echa „Swiętą Młodzieży" w Krzemieniewie.

Krzemieniewo. Dnia 14 bm. miejscowe KSM. m. urządziło w godzinach wieczornych na sali szkoły powszechnej doroczną akademię ku czci św. St. Kostki. Sala udekorowana była wstęgami o barwach narodowych, ledwie zdołała pomieścić wszystkich gości i sympatyków. Akademię zagaił drh prezes J. Grzymowicz, witając ks. prob. Pełkę oraz licznie zgromadzone obywatelstwo. Po zagajeniu przemówił w przepięknych słowach, pełnych głębokich myśli i zapału ks. prob. Pełka, który wskazał na życie św. Stanisława, wzywając druhów do Jego naśladowania oraz do intensywnej walki z rozmaitymi wrogami, czyhającymi na każdym kroku na ich młode dusze.

Następnie po odśpiewaniu pieśni „O Swięty Stanisławie" wygłosił treściwy referat drh prezes, który zobrazował życie św. Stanisława. Następnie drh Zieliński wygłosił piękną deklamację. Odezwał się również patron w płomiennych słowach z apelem do młodzieży, aby wstępowała pod sztandar Krzyża i pod przewodnictwem „Chorążego niebieskiego", zwyciężała wszystkie przeszkody, aby po śmierci stanęła u tronu Najwyższego. Po odśpiewaniu pieśni „My chcemy Boga oraz „Wszystkie nasze dzienne sprawy", zakończono akademię. Dziarskie miny młodzieży, jej liczebność, karność oraz cały przebieg tejże akademii wywarły głębokie wrażenie na mieszkańcach naszej wsi. Wdzięcznością szczególnie powinniśmy obdarzyć drh prezesa, który oddaje się duszą i ciałem naszej młodzieży, stawiając ją na wysokim poziomie organizacyjnym.

Jeden z uczestników.

Kradzież ziemniaków.

Babalice. Ostatnio dokonano kradzieży ziemniaków z kopca na polu majątku Babalice na szkodę p. Marii Dąmbskiej. Sprawcami kradzieży okazali się Józef Jeszka i Fr. Tkaczyk, zamieszkali w Goczałkach, pow. grudziądzkiego.

Spęd bekonów w Lubawie

odbędzie się w poniedziałek, dnia 29.XI. 37. o godz. 7 rano w następującej kolejności: Targowisko, Sampława, Byszwałd, Zielkowo, Swiniarc, Wałdyki, Kazanice, Ostaszewo, Grodziczno, Prątnica, Omule, Kiełpiny, Tylice, Gierłoż Polska, Rożental, Rakowice, Bratian, Zajączkowo, Dębień, Jeglia, Rybno, Zwiniarz, Lubstynek, Tuszewo, Czerlin, Lubawa, Złotowo, Rumian, Rumienica, Grabowo. Dyżur na spędzie pełni p. prezes Brzozowski z Koła Złotowo. Następny spęd w Lubawie w poniedziałek, dnia 6. XII. 37.

Instruktoriat Hodowlany P. I. R. w Nowym Mieście Lub.

Spęd bekonów w Nowym Mieście Lubawskim

odbędzie się w poniedziałek, dnia 29. XI. 37. o godz. 7-mej rano w następującej kolejności: Mikołajki, Tylice, Bratian, Rakowice, Kurzętnik, Kamionka. godz. 8: Wielkie i Małe Bałówki, Nowy dwór, Gwiździny, Niem. Brzozie, Marzęcice, Lekarty, godz. 9: Nowe Miasto, Wawrowice, Radomno, Bagno, Mroczno, Jamielnik, Zajączkowo, Sampława.

Dyżur na spędzie pełni p. prezes Baczewski z Koła Nowy dwór.

Następny spęd w Nowym Mieście w poniedziałek, dnia 6. XII. 37.

Z Pomorza.

Aresztowanie szajki.

Działdowo. W piątek, dn. 19 bm. zostali aresztowani i odstawieni do miejsc. więzienia Marian Zakowski, Henryk Rozentalski, Stan. Suchecki, Fr. Miłosz, Stan. Cywiński, Jan Pater i Bron. Burzyńska, wszyscy bez stałego miejsca zamieszkania.

Szajka ta uprawiała na targowisku grę hazardową w 3 karty, oszukując przy tym naiwnych graczy. Ponadto Pater Jan usiłował zabrać niejakiemu Szradze Anastazemu portfel z zawartością 26 zł z kieszeni marynarki, został jednak na gorącym uczynku przyłapany. Wszyscy aresztowani są zawodowymi przestępcami, mającymi „bogatą" przeszłość poza sobą.

Tego już za wiele.

Działdowo. Mieszkańcy ulicy Piłsudskiego „mają za swoje". Od pewnego czasu prawie że każdej nocy bywają budzeni śpiewami, krzykami, gonitwami i bójkami, połączonymi z różnego rodzaju, epitetami jak „ty k. . . . i." t. p.

Jesteśmy wyrozumiali i zdajemy sobie sprawę, że życie nie może iść „jak po sznurku", ale to, co się w ostatnich czasach dzieje, tego naprawdę za wiele.

Niech młodzież, która po godz. 24 tej wyśpiewywuje na całe gardło na ulicy, idzie poza miasto i tam się wykrzyczy do syta, a mieszkańcy ul. Piłsudskiego niech doznają pożądanego nocnego spokoju.

NADESŁANE.

Koło Producentów Trzody Chlewnej w W. Bałówkach

uchwaliło na swym ostatnim zebraniu co następuje: W związku z uchwałą Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Koła Produc. Trzody Chlewnej w Lubawie z dnia 8 sierpnia 1837 r. celem podwyżki na 2 zł od każdego bekona na fundusz żelazny członkowie tut. Koła P.T.Ch. nie przychylają się do propozycji 2 zł od każdego bekona na fundusz żelazny przyszłej polskiej przetwórni bekonowej i żądają zwrotu pobranych pieniędzy na spędach bekonowych, na które się potrącało 1,20 zł jako fundusz żelazny.

2. Członkowie tut. Koła żądają, ażeby firmy odbierające bekony, były odpowiedzialne za wszelkie uszkodzenia przy wyładowywaniu bekonów na spędzie.

3. W sprawie kontraktowania bekonów na spędzie, kontraktuje się bekony na Gdańsk, a zdarzają się wypadki, że bekony uznane na spędzie przy wysyłce premii poszły bez kontraktu. Członkowie żądają, by bekony, które są kontraktowane na spędzie, były jako kontraktowo uznane.

4. Członkowie żądają stanowczo, by dopłata, która jest nadsyłana później, była wypłacona natychmiast.

5. Członkowie są zdania, że straty uboju są fikcyjne.

6. Członkowie żądają, ażeby firmy wysyłały na spędy dwóch przedstawicieli, z których jeden powinien być przy ważeniu, a drugi dokonywać wypłat na dworcu. W przeciwnym razie umożliwia się członkom dostęp do wagi i powoduje duży zamęt na spędzie. W razie nie uwzględnienia powyższych punktów członkowie żądają wolnego handlu.

Reszke, sekretarz.

RUCH TOWARZYSTW.

Zebranie Stronnictwa Narodowego w Sampławie.

W niedzielę, dnia 28 bm. po nabożeństwie odbędzie się w sali parafialnej zebranie miejscowego koła Stronnictwa Narodowego. Udział wszystkich członków pożądany ze względu na ważne sprawy.

Zarząd.

Tow. Śpiewu „Harmonia".

Nowe Miasto. W środę, 24 bm. o godz. 20-ej odbędzie się w hotelu p. Bony zebranie miesięczne, na które się wszystkich członków zaprasza.

Zarząd.

Zwycięstwo narodowców.

Grabów. Odbyły się tu wybory do Rady Miejskiej, w wyniku których lista nr. **1** uzyskała **477** głosów i **8** mandatów, a lista nr. **2 277** głosów, oraz **4** mandaty.

Z wybranych radnych jest **ośmiu członków Stronnictwa Nar., trzech sympatyków i jeden „sanator"**. Walka wyborcza miała wybitnie lokalny charakter.

„Sanacja", nie posiadając żadnych wpływów, wycofała własną listę, a zdobyła jeden mandat tylko dzięki zawartemu kompromisowi.

Z. Nowakowski zrzekł się „wawrzynów".

Kraków. Znany literat p. Zygmunt Nowakowski napisał do sekretariatu Polskiej Akademii Literatury list, zrzekający się przyznanych mu „wawrzynów".

200.000 osób pobierać będzie zaopatrzenie ze skarbu państwa.

Według preliminarza budżetowego, który przedstawiony będzie sejmowi na nadchodzącej sesji ciał ustawodawczych, w roku budżetowym 1938-39 przewidziane jest pobieranie zaopatrzeń inwalidzkich, emerytalnych itp. ogółem przez 200.279 osób. W cyfrze tej inwalidzi wojskowi i wojenni stanowią 87.495 osób, zaś osoby pobierające renty wdowie 61.619 osób.

Straszna śmierć robotnika.

Gdynia. Rob. portowy Kuchta znajdował się na barce węglowej, ciągnionej przez holownik. W chwili gdy holownik skręcił ku falochronowi, powstała nagle fala, która uderzyła w ster. Zerdź od steru pchnęła stojącego obok Kuchtę tak silnie, że wyleciał za burtę. Mimo że natychmiast pospieszono mu z pomocą utonął. Nurek szukał daremnie zwłok.

Kto zapisze „DRWĘCĘ"

na grudzień otrzyma w podarku **kalendarz ścienny**

i piękny Kalendarz Książkowy.

5 dzieci utonęło w stawie.

Kartuzy. W Łapinie w pow. kartuskim troje dzieci osadnika Barczewskiego i 2 osadnika Kostucha weszło na staw, pokryty cienką warstwą lodu, który załamał się. Wszystkie dzieci utonęły.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Płacono w złotych kg za 100

	Poznań, 23. 11.	Bydgoszcz, 22. 11.
Żyto nowe	22.25— 22.50	23,25— 23 50
Pszenica	27.50— 28.00	28.50— 28.75
Jęczmień	20.75— 21.00	19.50— 20.00
Owies	21.00— 21.25	21.25— 21.50
Siemie lniane	49.00— 52.00	47.00— 50.00
Rzepak zimowy	56.00— 58.00	56.00— 58.00
Łubin żółty	—	—
Łubin niebieski	—	—
Mak niebieski	77.00— 80.00	75.00— 79.00
Gorczyca	36,00— 38,00	35.00— 38.00
Groch Viktoria	24.50— 26.00	24 50— 26.50
Groch Folgera	24.00— 25.50	23.00— 25,00
Mąka żytnia 65 proc.	30.00— 31.00	32.50— 33,00
Mąka pszenna 65 proc.	42.00— 42 50	42.50— 44.00
Otręby żytnie	15.00— 15.75	15.50— 16,25
Otręby pszenne grube	16.00— 16.25	16.50— 17.00
Otręby jęczmienne	15.75— 16.75	16.25— 16.75

KĄCIK RADIOWY

Audycje Polskiego Radia w Warszawie.

Czwartek, 25. XI. 6.15 Audycja poranna. 11.15 „Sonata" poranej muzyczny dla liceów. 11.40 Płyty. 15.45 Rozmowa muzyka z młodzieżą. 16.15 Audycja w 75-lecie Szkoły Głównej. 19.00 Słuch. „Smierć Komedianta". 20.00 Koncert rozrywkowy. 21.45 O rozmowie — szkic lit. 22.00 Koncert kameralny.

Piątek, 26 XI. 6.15 Audycja poranna. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Utwory Saint-Saensa. 15.45 „Lekarka". 16.15 Koncert ork. Policji Państw. 17.15 Recital skrzypc. Mikuszewskiego. 18.10 Płyty. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Słuch. „Romana" w-g Orzeszkowej. 19 30 Piosenki. 20.00 Koncert symf. z filharm. warsz.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Czwartek, 25 XI. 11.40, 13.10, 18.30 Płyty. 13.00 Kilka uwag o wapnowaniu gleby — pogad. roln. 14.00 Wiad. z Pomorza i parę informacyj. 16.15 Muzyka rozrywkowa. 18.15 Rozmowa w Domu Marynarza Polskiego w Gdyni. 18.40 Wiad. sport. z Pomorza. 18.45 Lekcja języka polskiego z Katowic. 23.00 Muzyka tan.

Piątek, 26 XI. 11.40, 13.00, 23.00 Płyty. 14.00 Wiad. z Pomorza i parę informacyj. 18.15 Koncert ork. dętej z Bydgoszczy. 18.40 Dwa miasta Gniew i Tczew — odczyt. 18.55 Wiad. sport. z Pomorza.

Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Dolar 5.27⁷/₈; frank francuski 17.99; frank szwajcarski 121.45 funt szterling 26.44; marka niemiecka 117.00; korona czeska 18.57; szyling austriacki 99.00; gulden gdański 100.00.

Za redakcję odpowiedzialny: Władysław Rau w Nowym Mieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenia pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.